GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartalnie złp. 12 — miesięcznie złp. 4. Ner pojedynczy gr. 10.

N^RO 3.

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 4 Stycznia 1830 roku w Poniedziałek.

WIADOMOSCI HANDLOWE.

WARSZAWA. — Cena towarów kolonjalnych między d. 18 a 31 grudnia r. b. była następująca:

Towary kolonjalne	żądano		płacono	
Za kamień cukru Hamburskiego . .	45	15	45	
— — melis	44		43	15
— — melis Angielskiego	44		43	15
— — — lump prze.	44		44	
— — — ordynaryjny	—		—	
— — — tłuczony prze.	44		43	
— — — średni . .	40		40	
— kawy przedniéj	56		54	
— — średniéj	50		50	
— — ordynaryjnéj . .	44	15	44	
— ryżu karo. 23-funtowego .	15	15	15	
— pieprzu angiels. 24-funt.	25	15	25	
— ziela — —	39		38	
Za oxeft 54 garcowy araku Jamajki .	1230		1200	
— beczkę śledzi angielskich . . .	—		—	
— beczkę Oldenburgskich	—		—	
— funt cyny angielskiéj	1	24	1	22
— cet. 138 funt. ałunu	28		27	

— Na ostatnich targach zbożowych, płacono: pszenicę 17 do 21, żyto 9 do $10\frac{1}{2}$, jęczmień $7\frac{1}{2}$ do 9, owies 5 do 7 zł. za korzec.

WIADOMOSCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE

KROLESTWO POLSKIE.

— *Kommissja rządowa spraw wewnętrznych i policji.* — Ogłasza niniejszém licytację na dostawę drzwi do izb więzienia inkwizycyjnego, nowo w Warszawie budującego się. Drzwi takowe, których około sztuk 300 potrzeba, mają być z drzewa suchego, dębowego, lub sosnowego; powinny miéć w świetle $3\frac{1}{4}$ łokci wysokości, i $1\frac{1}{4}$ szerokości. Grubość zaś futer, które mają być z czopem we środku do wmurowania z tych samych gatunków drzewa 6 cali szerokości, a cztery cale grubości mającym. Drzwi dębowe mają być na półtora cala, a jeżeli sosnowe to na dwa cale grube, z trzech najmniéj desek na cały szpunt wyrobionych, listwami z klejem zasuniętemi spojone i trzema szpuntami poprzecznemi wzmocnione. — Chcący podjąć się téj dostawy, mają deklaracje swoje opieczętowane podawać do wydziału policji w kommissji rządowéj spraw wewnętrznych i policji, do czego termin z d. 15 lutego r. b. się oznacza. Czas dostawy drzwi tych gotowych w ogóle lub częściowo, przy kontrakcie umówionym i oznaczonym zostanie. Potrzebujący bliższych jakowych poinformowań, zgłosić się może do P. Marconiego budowniczego rządowego. — W Warszawie dnia 26 grudnia 1829 roku. — Minister prezydujący, T. *Mostowski.* — Sekretarz jeneralny, Aug. *Karski.*

— *Komissja województwa Mazowieckiego.*

W wykonaniu rozporządzenia Kommissji rządowéj przychodów i skarbu z dnia 14 października r. b. Nr. $\frac{70570}{14022}$ gruntującego się na dekrecie Najjaśniejszego Pana w Odessie pod d. 19 sierpnia 1828 r. zapadłego; podaje do publicznéj wiadomości: iż w biórze Kommissji wojewódzkiéj przy ulicy Przejazd w domu rządowym Nr. 646, na pierwszém piętrze w sali sessjonalnéj, odbywać się będzie publiczna licytacja na sprzedaż dóbr rządowych Opatowice, w ekonomji Radziejewo, obwodzie Kujawskim położonych, a składających się z folwarku i wsi Opatowice.

Licytacja zaczynać się będzie od summy złp. 27,618 gr. 2 w srebrze, albo w listach zastawnych koloru białego w nominalnéj wartości.

Oprócz postąpionéj na licytacji summy, obowiązany będzie plus-licytant skarbowi opłacać w dwóch ratach złp. 1311 gr. 26 kanonu rocznego, z wolnością spłacenia takowego monetą brzęczącą.

Oprócz podatków i ciężarów do tych dóbr przywiązanych, opłacać się także będzie nowo-ustanowiony podatek ofiary w ilości Złp 268 gr. 3.

Nadto przejmie plus licytant pożyczkę od Towarzystwa kredytowego ziemskiego w summie złp. 16,100 zaciągnioną, od któréj przez następne 24 lata wnosić będzie do kassy tegoż towarzystwa, prawem sejmowém z dnia 13 czerwca 1825 r. ustanowioną opłatę.

Każdy przystępujący do licytaji, winien złożyć vadjum złp. 3267 gr. 21 w monecie, lub w listach zastawnych, a nadto utrzymujący się przy licytacji obowiązany będzie zaraz złożyć drugą podobnąż ilość, to jest złp. 3267 gr. 21.

Termin do licytacji przeznacza Kommissja wojewódzka na dzień 11 lutego roku przyszłego 1830. — Licyta-

cja zaczynać się będzie od godziny 11 zrana. — O wszystkich innych prócz powyższych, warunkach licytacyjnych, każdy chęć kupna mający powziąć może wiadomość w biórze Kommissji wojewódzkiej, gdzie nawet warunki kupna wraz z tabellą zrzódła intraty wykazującą, na drzwiach przy wejściu do sali sessjonalnéj, wywieszone będą.

Wolno jest każdemu chęć licytowania mającemu, o stanie óbecnym dóbr na gruncie przekonać się, w którym to celu do miejscowego dzierżawcy zgłosić się należy. — w Warszawie d. 7 grudnia 1829 r. — Za radcę stanu. Referendarz stanu kommissarz wdzki, *Kożuchowski.* — Sekr. jene. *Filipecki.*

— *Obwieszczenie.* — *Podsędek cywilny powiatu Kazimirskiego.* — Na mocy wyroków prawomocnych przedsiebiorąc sprzedaż publiczną fabryki płótna w mieście Opolu, powiecie Kazimirskim, województwie Lubelskiém, będącéj pod firmą Ignacego Neymarka i kompanji, wszelkich wyrobów, zapasów i utensylijów, zawiadamia publiczność, iż takowa na gruncie wymienionego miejsca w pałacu odbywać się zacznie w d. 15 stycznia roku przyszłego 1830, ciągle dnia każdego zrana od godziny 8 i popołudniu, gdzie znaczny zapas płótna różnego gatunku białego i szarego czyli niebielonego, partjami i na sztuki, jakoteż len, przędza w motkach i osnowie; niemniéj warsztaty tkackie z różnemi do tego narzędziami i sprzętami potrzebnemi, kółka czyli kołowrotki do przędzenia, łóżka, tarczany, stoły, magiel za pomocą walca koniem obracanego z okuciem i łańcuchami; zboże, siano, kartofle, konie, wozy, zapas drzewa utartego, tudzież rozmaite sprzęty i narzędzia gospodarskie, za gotowe zaraz pieniądze, sprzedawane będą. — Każdy więc nabycia chęć mający, w dniu i miejscu oznaczonêm, znajdować się raczy. — W Kazimirzu dnia 23 grudnia 1829 roku. — *Zaorski* podsędek.

Wiadomości Warszawskie.

— Od kilku tygodni w Warszawie prawie w każdym domu, nietylko dzieci lecz i dorosłe osoby chorują na odrę. Wczesne zaradzenie jest konieczne aby uniknąć niebezpieczeństwa, a szczególniéj trzeba się wystrzegać zaziębienia.

— Podług Kurjera Warszawskiego opera p. t. *Niema w Portici*, do któréj poezje napisał Scribe, a muzykę Aubert, już jest sprowadzona do Warszawy, ale nieprędzéj jak w środku następnego lata przedstawiona będzie. Teraz odbywają się próby opery Rosyniego *Hrabia Ori.* — Najnowsza ópera pana Aubert ma tytuł: *Fra Diavolo.*

— W wilją nowego roku na maskaradzie zgubioną została brausoletka brązowa niezapominajkami wysadzana; znalazca raczy ją oddać za żądaną nagrodą do drukarni Gałęzowskiego przy ulicy Żabiéj Nr. 472.

— Dziś zimna stopni 4.

AMERYKA POŁNOCNA. — Donoszą z Nowego-Jorku pod d. 21 listopada, że nowy kanał Chesapeake i Delaware, na dniu 17 października uroczyście otwarty został. — Gazeta wychodząca w Baltimore zapewnia, że poseł Zjed. Krajów w Bruxelli pan Hughes, przeznaczony jest na posła do Mexyku. — Towarzystwo asseknracyjne w Nowym-Jorku, zapowiedziało akcjonarjuszom swoim dywidendę z upłynionego półrocza, wynoszącą 20 pct.; akcje tego towarzystwa stoją 176 pct. — W Philadelphji położono d. 4 lipca kamień węgielny do nowego gmachu menniczego, a w kamieniu tym zachowano wykaz ilości monet od roku 1792, to jest od pierwszego założenia mennicy, aż do końca 1828 roku, wybitych. Z tego urzędowego wykazu, okazuje się, że wybito w ogóle 169,278,031 sztuk monet złotych, srebrnych i miedzianych, których wartość pieniężna wynosiła 32,206,825 dolarów 38½ cent. — Biskup Harris prezes towarzystwa Columbia w Nowym-Jorku, umarł mając lat 65. — Donoszą z południowéj Karoliny, że tam w kilku miejscach znaleziono przy kopaniu złoto, ale nie dochodzono jeszcze, czyli jest w dostateczném ilości na pokrycie kosztów jego wydobywania.

FRANCJA. — *Z Paryża d. 20 grudnia.* — Przez postanowienie królewskie z d. 13 b. m., polecona została nowa organizacja korpusu artylerji. Korpus inżenierji mieć będzie sztab składający się: z 12 jenerałów, z 350 officerów sztabowych, elewów korpusu inżenjerów i examinatora tychże, z 9 nauczycieli w szkołach pułkowych, z 500 kadetów i 6 robotników; wojsko korpusu inżenjerów mieć będzie: 3 pułki inżenjerów, 1 kompanię rzemieślniczą, i trzy kompanje pociągów. Ta ostatnia tylko w czasie wojny. Co do owych 12 jenerałów, z tych będzie: 1 jenerał-porucznik pełniący obowiązki razem jeneralnego inspektora całéj inżenjerji, 3 jenerałów-poruczników i 8 jenerałów-majorów. Co do 350 oficerów sztabowych, tymi są: 21 pułkowników 60 szefów batalionu; 105 kapitanów pierwszéj klassy; 105 kap. drugiéj klassy i 32 poruczników. Kapitan 1 klassy będzie mieć żołdu 2,800 fr., a kapitan drugiéj klassy 2,400 fr.

— Od dnia 18 b. m., ustanowiona została przez policję nowa taryfa opłaty dla powozów do najęcia, w ten sposób: Kareta brać będzie za kurs półtora franka (2 zło. 12 gr. pol.); za pierwszą godzinę 2¼ fr. (3 złp. 18 gr.), a za każdą następną po 1¾ fr. (2 złp. 24 gr.). — Kabrjolet, za kurs 1¼ fr. (2 złp.); za pierwszą godzinę 2¾ fr. (4 złp. 12 gr.), a za każdą następną 1½ fr. (2 złp. 12 gr.). — Za godziny nocne, a mianowicie od godziny 12 w nocy do 6 rano, cena jest nieco wyższa.

— Posiedzenia izby deputowanych mają się rozpocząć podług tego jak *Courrier fr.* utrzymuje, na d. 10 lub 12 lutego.

— Byłemu ministrowi Labourdonnaye, wyznaczył król 12,000 fr. rocznej pensji.

— Akademja sztuk obrała członkiem swoim na miejsce barona Regnault, pana Heim. — Sławny Lamark, któremu winni jesteśmy wiele ważnych prac tyczących historji naturalnéj, zmarł w tych dniach licząc 86 lat wieku.

— Xiążę Bourbon przysposobił drugiego syna xięcia Orleańskiego, to iest xięcia Nemours, ustanawiając go spadkobiercą całego majątku i imienia Kondeuszów. — Dla xięcia Aumale, czwartego syna xięcia Orleanu, którego jest chrzestnym ojcem, zapisał 600,000 fr. rocznego dochodu.

— *Constitutionel* utrzymuje, że otwarcie posiedzenia izb, do dnia 15 lutego odłożone zostało; otwarcie tychże byłoby już nastąpiło, gdyby nie obawiali się ministrowie stanąć przed Izbami, któreby ich upadek przyśpieszyły. — *Gazette* powiada na to: — „Wié każdy, że gdy nowa sala posiedzeń dopiero dzisiaj wykończona została, potrzeba przeto najmniéj sześć tygodni

czasu aby dostatecznie wyschnąć mogła. Ministrom więcéj bezwątpienia jak izbom zależy na tém, aby posiedzenia ich ile można przyśpieszone zostały. Położenie ministrów bynajmniéj nie jest trudne; znani są krajowi z przywiązania swego do zasadniczych praw monarchji i z niezłomnéj wierności swojéj; przełożą izbom takie tylko prawa które są potrzebne do ustalenia dobra powszechnego; mianowanie ich jest dziełem woli królewskiéj. Czegoż się obawiać mają? etc.

— *Globe* zapowiedział, że udzielać będzie czytelnikom swoim artykuły z charakterystyką najulubieńszych pisarzy niemieckich, i zaczął od dania opisu życia Teodora Körner.

— Donoszą z Neapolu, że eskadra rossyjska pod dowództwem admirała Heydena zostająca, zimować będzie w tamtejszéj przystani.

TURCJA. — Korespondent Norymbergski umieścił wiadomości od brzegów Dunaju z daty 10 grudnia, w których powiada. — «Porta nie oddała jeszcze powiatów należących do Serwji, i żaden warunek tyczący się kraju tego dotąd wykonany nie został. — Pasza Skutaryjski werbuje nieprzestannie Arnautów, przezco jego nieprzyjaciele Czarnogórcy (Montenegryni), są spowodowani mieć się na baczności. Innych Arnautów nie werbują dla paszów Tureckich, a ponieważ wszyscy niepierworodni synowie właścicieli ziemskich i grodowych, chętnie przyjmują obcą służbę, lub między sobą wzniecają zatargi; tysiące więc jest między Shypertarsami młodzieży, gotowéj przyjąć służbę u tego, kto ich dobrze zapłaci lub sposobność do rabunku poda. Równie niespokojni są Ajanowie, a przynajmniéj większa ich część, którzy znają system sułtana zmierzającego do poskromienia możnych za pośrednictwem paszów, i lękają się takowego. Anarchja i niedowierzanie panuje wszędzie między Osmanami; patrzą oni z ukontentowaniem nato, że tylko chrześcjanie i żydzi do płacenia podatków są nagleni, ale przewidują, że taki ucisk długo potrwać nie może, i że na nich podobna koléj nadejść będzie musiała.»

— *Courrier de Smyrne* donosi z Alexandrji pod d. 23 października. — «Dwanaście okrętów które od bitwy Nawaryńskiéj w porcie tutéjszym stoją, otrzymały rozkaz popłynąć do Stambułu; część floty egipskiéj popłynie z niemi. Dnia 19 zawinęła do tutejszego portu flotylla deja Tunetańskiego, składająca się z 1 korwety i 4 brygów, a jak słychać, także do Stambułu przeznaczona. Fregatta i korwetta Algierska stoją jeszcze w tutéjszym porcie strzeżone przez Francuzką fregattę *Constance* — Syn Nedgib-Efendego, gotuje się do odjazdu na galjocie Egipskiéj do Stambułu, gdzie powiezie znaczne summy pieniężne dla zasilenia skarbu sułtańskiego. Angielska bombarda *Infernal*, przywiozła tu z Archipelagu lorda Falmouth i innych znakomitych podróżnych. — Szkody zrządzone samemu wicekrólowi przez nadzwyczajnie wielki wylew Nilu, szacują 16,500,000 piastrów tureckich. Tegoroczne zasiewy prawie zupełnie wyginęły. (*) — Na rozkaz Ibrahima paszy, któremu ojciec część rządów powierzył, wyznaczona jest kommissja do ułożenia projektu do prawa cywilnego dla Egiptu, odpowiającego moralnemu kraju tego usposobieniu; za zasadę w układzie tego prawa, ma służyć prawodawstwo francuzkie. — W ostatnich dniach upłynionego miesiąca, powróciły tu obydwie naukowe wyprawy, to jest Francuzka i Toskańska, strawiwszy na badaniach rok cały w Egipcie i Nubji. Przewodniczący obydwom, panowie Champolion i professor Rosselini, mieszkają u konsulów narodów swoich, gdzie ich najznakomitsi miasta mieszkańcy odwiedzali. Zebrali oni cztery tysiące rysunków, które przedstawiają wiernie obywatelską i religijną organizację, oraz publiczne i prywatne życie dawnego Egiptu. Nigdy jeszcze żadna wyprawa tak obfitego nie przyniosła plonu, i tak ważnych nie dostawiła materjałów. Z członków komisji Toskańskiéj umarł uczony badacz natury doktor Raddi, który w mniemaniu że piękne klima wyspy Rhodus najlepszém dla niego będzie lekarstwem, kazał się tam zawieść, i d. 6 września życie swe zakończył. Obiedwie kommissje miały razem odpłynąć na okręcie francuzkim, ale nie mogąc się takowego doczekać, kommissarze Toskańscy opuścili Egipt d. 17 b. m., udając się do Liworno. Kommissja francuzka odpłynie wkrótce do Marsylji. Wice-król przyjął bardzo uprzejmie pana Champolion i pana Rosselini, z których, na dowód swojéj przychylności, darował każdemu piękną szablę w złoto osadzoną. Obydwa uczeni złożyli wice-królowi podziękowanie za bezpieczeństwo jakiego w podróży swojéj doznawali, wyznając, że jedynie opiece jego są winni pomyślny wypadek wyprawy, która tym samym słusznie za jego dzieło uważana być może. Wice-król odpowiedział, że tak postępować uznawał rzeczą zgodną z dobrém kraju swojego i odpowiednią poważaniu tak znakomitych mężów, nadesłanych z krajów, z któremi w dobréj zostawał przyjaźni. Obadwa uczeni odwiedzili także Osmana-beja jenerała wojsk Egipskich, męża bardzo światłego i mówiącego płynnie zarówno językiem francuzkim jak włoskim, który dla powzięcia potrzebnych wiadomości aby wspierać dostatecznie zamiary wice-króla, odbywał podróż po Francji i we Włoszech.

— Gazeta niemiecka powszechna umieściła list z Wiednia datty 18 grudnia, w którym między innemi wyrażono: — „Przejechał tędy do Stambułu goniec Angielski wysłany z Londynu. Sądzą powszechnie że wiezie dla pana Gordon ostateczny akt konferencji Londyńskich, którym niepodległość Grecji stanowczo wyrzeczona została. Słychać, że Porcie zostawiony będzie krótki termin do namysłu, czyli przekłada przyjąć protokół z d. 22 marca do czego się w Adrjanopolu obowiązała, czyli poprzestać na warunkach protokółem konferencji Londyńskich, postanowionych.

(*) Podług późniéjszych doniesień umieszczonych w gazetach francuzkich, pokazało się po opadnięciu wody, że szkody zrządzone nie są tak znaczne jak z początku mniemano.

WIADOMOSCI NAUKOWE.

O wyspie Tercerze czyli *Tercejrze.*

Mała ta wysepka w ostatnich kilkunastu miesiącach zwróciła na siebie uwagę całéj Europy; pisały o niéj wszystkie dzienniki, pisaliśmy i my: sądzimy przeto że nie obojętną będzie dla naszych czytelników wiadomość historyczna i jeograficzna o téj wyspie.

Jest ona jedna z wysp Archipelagu Azorskiego, na oceanie Altantyckim, odległa od brzegów Portugalji o 150 mil. Niewiadomo z pewnością kiedy ten archipelag został odkryty; jeografowie arabscy średnich wieków, zdaje się że mieli o nim jakieś wiadomości; prawdziwe zaś odkrycie jego przypadło w piérwszéj połowie XV wieku, z powodu rozbicia się kilku okrętów portugalskich. Byłto

właśnie czas kiedy Portugalczycy uganiali się za nowemi odkryciami, i narażali się w tym celu na największe niebezpieczeństwa. W r. 1432 dwór portugalski wysłał sam okręt pod dowództwem Don Gonzalvo-Welho. Wyspa świętéj Marji najpierwéj została odkryta, znaleziono wszystkich wysp znaczniejszych dziewięć, oprócz drobniejszych, a w r. 1450 cały archipelag został własnością Portugalji. Młody król Alfons V. udzieliwszy naprzód swemu stryjowi Henrykowi patent zabraniający przebywania komukolwiek przylądek Badajos bez zezwolenia tego xiążęcia, dozwolił mu zaludniać wyspy Azorskie, gdzie już przed laty kilką osiadła była kolonja flamandzka, wysłana przez xięcia Burgundji.

Klima tych wysp jest łagodniejsze niż w którymkolwiek kraju Europy, pod tymże stopniem położonym. Nie są tam znane nagłe odmiany temperatury. Na wszystkich wyspach znać ślady wielkich rewolucji fizycznych z powodu ogniów podziemnych; źródła gorącéj wody wytryskiwają często do znacznie wielkiéj wysokości; trzęsienia ziemi niszczą całe okolice, zabijają ludzi, rozłamują góry i skały okryte lawą; nieraz z łona Oceanu wylatują ogromne ognie, popioły, kamienie, zaciemiają powietrze i z okropnym trzaskiem spadają. Po każdém takiém wstrząśnieniu dna morskiego, wychodzą nad powierzchnię wody kupy skał; z czasem łączą się pasmami z sobą, tworzą wysepki, dopóki ich nowe wstrząśnienie nie rozerwie lub nie zanurzy w głębinie.

Tercera, jest główną wyspą Archipelagu Azorskiego; rozległości ma 10 mil kwadratowych; ze wszech stron otoczona skałami niedostępnemi; w dwóch punktach tylko można na nią wylądować. Grunt jéj niezmiernie urodzajny, daje co rok dwa żniwa. Gdyby więcéj dokładano pracy i zastosowano w rolnictwie nowe metody, zbieranoby ciągle bez względu na pory roku, żyto, jęczmień, pszenicę, mais, kartofle i wszelkie jarzyny europejskie, a oraz pomarańcze, cytryny, bannany i wszystkie inne owoce, których sama natura obficie téj wyspie dostarcza. Wierzchołki gór okrywają lasy cedrowe, kasztany, morwy, a na pochyłościach ich rosną winorośle. Wino Tercera kto wie czy nie lepsze jest od Madery, to jednak pewna, że stanowi najgłówniejszą gałęź handlową téj wyspy. Jako osobliwości pielęgnują tam kawę i trzcinę cukrową i ogrody przepełnione są prawie najpiękniejszemi kwiatami różnych krajów, a zapachem ich zdaje się być napełnione powietrze nawet w miesiącu grudniu i styczniu. Owoce i winogrona z trudnością dają się przechowywać, ale co się tyczy zboża, chowają je w jamach podobnych do studzeń, które przykrywają płachtami i kamieniami. Ten sposób od niepamiętnych czasów jest używany, przekonano się że jest bardzo dogodny. Domowe zwierzęta i drób w wielkiéj tam jest obfitości; piękne łąki sprzyjają hodowaniu bydła, a ztąd sery i szynki tercerskie są sławne. Mnóztwo też ptastwa żyje tam po lasach; a ich różnobarwne pióra i piękne śpiewanie należy także do osobliwości téj wyspy. Morze do zbytku dostarcza najwyborniejszych ryb, żółwi i ostryg, których tam liczą dwa rodzaje. Połów wielorybów niegdyś przynosił mieszkańcom znaczne korzyści; lecz dziś jest zaniedbany.

Ludność wyspy Tercery wynosi do 30,000 samych prawie Portugalczyków. Wszyscy mieszkańcy są zwykle bladzi na twarzy, włosy mają czarne i gęste, oczy duże i pełne ognia, są w ogóle kształtni, charakteru bardziéj milczącego, mściwi, zazdrośni i gniewliwi; wszakże są gościnni, pracowici, wstrzemięźliwi, roztropni i nadzwyczajnéj odwagi. Bezwątpienia wyspa ich byłaby nierównie ważniejszym punktem w jeografji handlowéj i przemysłowéj, gdyby młodzież mogła odbierać starowniejsze wychowanie. Ztąd też pochodzi że mieszkańcy przymuszeni są posyłać swe dzieci do Europy na edukację. Kobiéty są drobnego wzrostu niezmiernie delikatne, trochę na twarzy ogorzałe; żyją zaś prawie w stanie niewoli. Żadna nie może się nigdzie pokazać bez męża, ojca lub brata; żadna prawie nie umie ani czytać ani pisać, ale wszystkie mają upodobanie w muzyce: fortepjan i gitara są to ich ulubione instrumenta, grają na nich pięknie i z łatwością exekwują trudne nawet sztuki.

Handel utrudzany był zawsze chciwością urzędników lizbońskich, wszakże nieprzerwanie trwał i trwa ze wszystkiemi prawie krajami Ameryki, a szczególniéj z Brezylją. Czysty dochód z niego przynosi corocznie rządowi 1,600,000 złp. Szkoda tylko że ta wyspa nie ma prawie żadnego portu; Angra i Praga są to wprawdzie stanowiska okrętów, ale zbyt niebezpieczne zacząwszy od października, aż do lutego. Mieszkańcy muszą na swych własnych okrętach przewozić swe produkta.

Angra jest stolicą wyspy, leży na brzegu jéj południowym w końcu odnogi którą tworzy przylądek Monte del Brasil. Zabudowania ma porządne, ulice symetryczne, ale wewnętrzne rozporządzenie domów nie zbyt starowne. Sześć kościołów i ośm klasztorów, stanowią wszystko co ma to miasto z budowli zbytkownych. Ludność Angra wynosi przeszło 10,000 mieszkańców, a zatém składa trochę więcéj niż trzecią część ludności całéj wyspy. Jest miejscem rezydencji rządcy, stolicą biskupstwa i różnych władz cywilnych i wojskowych całego Archipelagu Azorskiego. Ma arsenał i magazyny żeglarskie. Z portu tego wypływają wszystkie prawie okręty portugalskie udające się do Brezylji i Indji. Mocne wały bronią go od napaści nieprzyjacielskiéj, a w środku nich wznoszą się mury fortecy, w któréj Alfons V kazał osadzić swojego ojca Piotra w r. 1663.

Praga, miasteczko dość znaczne, niegdyś zupełnie było zniszczone przez trzęsienie ziemi 24 maja 1614, lecz późniéj odbudowało się. Kościoł parafjalny i kilka klasztorów są jedynemi jego ozdobami.

W ogóle mieszkańcy wyspy Tercery, zawsze mieli reputację z męztwa; dali tego dowody walcząc z Anglikami, wtenczas gdy ci sadowiąc swoje osady w Indjach ogniem i mieczem rozszerzali spustoszenia na Archipelagu Azorskim.

Wreszcie imie wysp Azorskich, pochodzi od wyrazu portugalskiego znaczącego krogulca; nadane zaś im było z powodu że przy odkryciu ich widziano tam mnóztwo tego rodzaju ptaków.

WIDOWISKA W STOLICY

TEATR ROZMAITOŚCI. *Kawiarnia.* — *Los na loterją. Intryga w straganie.*

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO I KOMP. PRZY ULICY ŻABIEJ Nro 472.